

*Dalszy ciąg Wyroku Najjaśniejszego Pana względem Urządzenia Administracyi żywności dla Woysk Xięstwa Warszawskiego.*

*Dozer Prefektow i Podprefektow względem wpływow produktow do Magazynow.*

Art. 27. G y b y Departament, Powiat, Gmina lub Kontrybuent wyznaczony produktow ilości w czasie sobie oznaczonym, do magazynu wskazanych niedostawił, na ten czas Inspektor dywizyonalny, uwiadomiwszy o tem Prefekta, w którego Departamencie powinien się znajdować się magazyn, wezwany go powinien do ogłoszenia licytacyi produktow, na koszt niedostawiających, zakupić się mających. Prefekt wezwany, obowiązany jest natychmiast takową licytacyą publiczną ogłosić, Radzę Prefektury do spisania protokołu licytacyi wyznaczyć, zawarcie kontraktu na imie niedostawiających polecić, a po ukończeniu Dzieła licytacyi, Prefekt sporządzwszy likwidacyą kosztow, na mocy zawartego kontraktu za liwerunek przypadających; przesłać ją Prefektowi lub Podprefekto-

wi tego Departamentu, lub Powiatu, który odstawkę produkt w naturze spóźnił, dla ściągnięcia pieniężney opłaty, ugodzoney z Liwerantami. Prefekt zaś Departamentu, lub Podprefekt Powiatu, obowiązany jest natychmiast wytygodnić cztery, po zawiadomieniu sobie o uiszczeniu na konto respective Departamentu lub Powiatu licytacyi, wybrać pieniądze od Kontrybuentow, i Prefektowi, u którego licytacya odbywała się o estate; Kontrybucenci spóźniający się z wypłatą (należności za liweunek, mogą być przez władze miejscowe exekwowani, w sposobie służącym do exekwowania zaległych podatkow.

Lubo Prefekci i Podprefekci nie mają innego wpływu do służby żywności nad ten aby produkt rozpisanie rzetelnie do magazynow weszły; a Ordonatorowie i Kommissarze wojseni sami tylko utrzymują Policją wewnętrzną w magazynach, i z natury rzeczy są właściwemi Kontrollerami wszelkich części Administracyi wojsney; powinni atoli Prefekci i Podprefekci dostreższy przy manipulacyi magazynow widoczną szkodę dla kraju, donieść o tem Ministrowi Woyny.

*Obecność Kommissarza wojennego, przy każdym wpływie do magazynu.*

Art. 28. Kommissarze wojenni, lub miejsce ich zastępujący, powinni być obecni przy każdym wpływie produktów do magazynów Dyrekeyi, tudzież dopilnować, aby Kontrybuenci niebyli skrzywdzeni ani zatrzymywani.

*Zapłata Artykułów których Kray nie dostarcza.*

Art. 29. Artykuły żywności, które podług prawa postanowionego na seymie, niemają być w naturze przez kray dostarczane dla Szpitalów, woyska w Garnizonach i innych mających prawo je pobierać; powinny być kupione z funduszow w skazanych w artykule 2gim niniejszego Dekretu.

*Wpływ do kasy Płatnika Generalnego, funduszow przeznaczonych, na potrzeby Administracyi żywności.*

Art. 30. W skutku powyższego artykułu, Minister Skarbu wypłaca Płatnikowi Generalnemu, dwa fundusze wyszczególnione w artykule 2gim, przeznaczone na zastąpienie wydatkow tak stałych jak nadzwyczajnych.

Minister Woyny, w miarę potrzeby, oddaje fundusze te pod zarządzenie Dyrektora Naczelnego, który odtąd staie się za nie odpowiedzialnym, z obowiązkiem usprawiedliwienia ich użytku, stosownie do przepisow artykułu 71: Tytułu VI. niniejszego Dekretu.

*Licytacya publiczna artykułów, które przez kray nie są dostarczone.*

Art. 31. Wszystkie kontrakty na żywność i inne artykuły do tej służby ściągające się, mają być czynione przez licytacyą publiczną, z przysądzeniem sronie najmniej żądającej. Licytacya takowa ma się odprawiać w Prefekturze lub w biurze Dyrektora naczelnego, w obecności Kommissarza wojennego i

Radzcy Prefektury, wezwanych od Dyrektora Naczelnego, przez zgłoszenie się w tym mierze do Prefekta Departamentu i Ordonatora dywizyonalnego. Kommissarz wojenny i Radzca Prefektury działają wspólnie przy licytacyi i podpisują wywody tej słowne, wraz z Dyrektorem Naczelnym, lub Inspektorem żywności, który go w takowej czynności zastępuje.

*Kontrakty przez samego Dyrektora zawarte.*

Art. 32. Gdyby przypadek nagły wymagał zawarcia Kontraktu sposobem krótszym, jak przez licytacyę, i gdyby kontrakt takowy okazywał oczywiste zyski dla skarbu, w ten czas Dyktor naczelnny jest mocen zawrzeć kontrakt bezpośrednio, na dostarczenie jakiegokolwiek rodzaju żywności. Dla dania jednak zupełney wagi temu kontraktowi, Dyktor naczelnny obowiązany jest postarać się o poprzednicze w tej mierze upoważnienie Ministra Woyny, i okazać mu tak nagłość potrzebny jako i wynikające z tej operacyi zyski, gdyż w takowym razie, cena kontraktu powinna być niższą od targowey podobnego gatunku produktów.

*Przewiezienie Produktow przez Liweranta uskutecznione.*

Art. 33. Wszystkie artykuły dostarczane przez Liweranta, powinny być kosztem jego dostawione na miejsce magazynow wykazanych w kontrakcie.

Kondycya ta jest niestronna i w każdym kontrakcie ma być objęta, z tego powodu produkta zakupione przez Dyrektora Naczelnego, nie mogą być pod żadnym pozorem prowadzone do magazynow przez podwoły obywatelskie.

*Zaden artykuł mogący się znaleźć w Kraju. niepowinien być sprowa-*

*dzony z zagranicy.*

Art. 34. Produkta znajdujące się w kraju, nie mają być sprowadzane z zagranicy.

*Sprzedaż otręb, skór i toiu.*

Art. 35. Skóry i toie pochodzące z bitych bydła, przez licytacyą publiczną przedane być mają najwięcej dającym; w każdym razie sprzedaż powinna być zapewnioną przez wywód słowny Kommissarza wojennego, mającego polcyą służby, który sądzi, czyli ilość sprzedanych artykułów jest wymierzona do liczby bydła bitego; otręby z wolney ręki i k najzyskowniej częściami mają być sprzedane, i powinnością będzie Kommissarza wojennego potrzebne na to złożyć dowody; że ilość przedana otrębów, odpowiada ilości zmelonego na potrzebę wojska zboża. Summy z takowey sprzedaży wynikające, mają być zapisane, jako przychod w rejestrach osób, do zdawania rachunkow obowiążanych, i uważane jako powiększenie funduszow, na wydatki służby żywności przeznaczonych.

*Użycie funduszow nadzwyczajnych.*

Art. 36. Jeżeli produkta w naturze z Departamentow dostarczone, nie wystarczają na potrzeby wojska, fundusze nadzwyczajne, na dopełnienie tej potrzeby, użyte być mogą, ale w tym razie, Dyrektor Naczelny powinien przekonać Ministra Woyny dowodami niezaprzesconemi, o zupełnym niedostatku tych produktow, i o konieczney potrzebie użycia funduszow nadzwyczajnych.

*Kwity wydane Kontrybuentom.*

Art. 37. Za każdym odstawiением produktow, mają być dawane Kontrybuentom kwity podpisane przez Dozorcę magazynu i Kommissarza wojennego, lub miejsce jego zastępnicego.

Na takowych kwitach ma być wyrażo-

na liczbą pod którą wpływ jest! w rejestrach zapisany. Ilości zaś odstawione powinny być wypisane w całości literami, bez żadnego skrobienia, gdyż inaczej kwit wydany Kontrybuentowi, na jego usprawiedliwienie przyjętym nie będzie. Kommissarz wojenny powinien również z swej strony zaisywać każdy wpływ dostarczonych produktow, aby tym sposobem w każdym czasie, można kontrolować przychod w magazynach.

*Co się ma rozumieć przez Kontrybuenta.*

Art. 38. Przez Kontrybuenta rozumie się okaziciel paletu.

*Wydawanie zaświadczeń Dozorcom magazynowym przez Prefektow lub Podprefektow.*

Art. 39. Na żądanie Dozorcow magazynowych, Prefekci i Podprefekci winni być wydawać onym zaświadczenia o ilości dostawionych produktow z Powiatu lub Departamentu, które to zaświadczenia służyć będą do ustanowienia percepty magazynow.

*(Reszta potem.)*

*Z Paryża d. 14. Września.*

Kontraadmiral Missielly wyniesiony został na hrabiego państwa.

Rozgłoszono tu, iż Xte Borghese, rządca byłego Piemontu, mianowany został rządca Hollenderskich departamentow, lecz dotąd nie sprawdziła się ta pogłoska.

Wiceadmiral Lacrosse, który dowodził flotyllą Bulońską, otrzymał uwolnienia od tego dowodstwa, i przyjechał do Paryża.

Prawie codziennie bywa Cesarz na radzie handlowey, i nie ma wątpliwości, iż wkrótce doświadczymy szczęśliwych skutkow z środkow, które na tej radzie bywają roztrząsane.

P. Spontini mianowany jest jenerałnym dyrektorem muzyki teatru Cesarzowey do opery Włoskiej.

Dwor udaie się do Fontainebleau.

Na wnięciu do pałacu Arcykanclerza państwa znajdzie się na czarnem marmurze napis złotemi literami: "Pałac Xcia Arcykanclerza państwa, Xcia Parmeńskiego."

Xiężna Neufszatelska i Wagramka powiła d. 11 syna.

Dziennik państwa zawiera następujący artykuł:

*Postępowanie Anglików w Hiszpanii i Portugalii.*

*Epoka I.* Jenerał Moore, mający 25,000 dobrego woyska, nie zrobił nic w Listopadzie 1808 dla Hiszpanów, chociaż Hiszpania miała pod ow czas 300,000 ludzi pod bronią i wszystkie mieszczę liniowe woyska swoje. Główna kwatery Francuzka znajdowała się w Witorria. Bilbao osadzone było przeszło 80,000 Hiszpańskiego woyska z Galicyi. Woysko Estramadury w liczbie 30,000 ludzi zajmowało Burges. Dziewięćdziesiąt tysięcy woyska pod dowództwem Kastanosa stało pod Tudela, nie rachując woyska, które bronilo przepawy przez Somo-Sierra i Gwadarama. Nie wspomina tu o Kataloni. Jenerał Moore przybywszy do Salamanki w Wrześniu, stał tam przez cały Listopad i był nieczynnym widzem zniszczenia pierwszej linii woyska Hiszpańskiego, bitwy pod Espinosa, Burgos i Tudela. Woysko Francuzkie weszło do Waladolidy i Aranda; on stał nieporuszony, pozwolił przebyć Somo-Sierra i wiaść Madryt bez uczynienia kroku naprzód. W 8 dni, wiedząc, że Madryt wzięty, że woyska Hiszpańskie zniszczone i do Andaluzyi odparte, wruszył z Salamanki, chcąc rozciąć korpusowi Xięcia Dalmacyi; lecz w krótkie postrzegłszy się w niebezpieczeństwie wsiada z wstydem z niedobitkami swego woyska w Koronie na okręty,

zostawiając działa, prochownice, amunicyę i lazarety. Ziało się, iż przybył tylko dla tego do Hiszpanii, aby na'czął do zniszczenia pierwszej i drugiej linii woyska Hiszpańskiego. Gdyby Jenerał Moore poszedł był czy do Espinosa dla wsparcia Blaka, czy do Burgos dla wsparcia woyska Estramadury, czy do Tudela dla wsparcia Kastanosa, zwycięzca czyli zwysiężony dopełniłby był obowiązków przyjaciela i sprzymierzyńca. Gdyby nareście posiadał był do Somo-Sierra lub nad rzekę Gwadarama, byłby zasłonił Madryt, dał czas do urządzenia obrony tego miasta, do zebrania się niedobitków woyska Hiszpańskiego, i czyliby był dopiął swego celu lub nie, byłby uczynił co mu honor wskazywał; rokoszanie byłiby obowiązani Anglikom i nie miałby przyczyny żalenia się przeciw nim. Lecz przeznaczenie tak chciało, ażeby woyska Angielskie nigdy swoim sprzymierzyńcom użyteczne nie były. Jenerał Moore nie teiey dopomagał sprawie Hiszpanów, która na ow czas na zawsze rozstrzygnięta została, iak sprawie Szwedów, gdy pod jego okiem opanowane zostały wyspy Andalkie, Sweaborg i cała Finlandya. Przypatrzył się zniszczeniu woyska Szwedzkiego, i przybył przypatryć się zniszczeniu woysk Hiszpańskich: oto jest co potomność o wyprawach Angielskich powie dzieć m że!

*Epoka II.* Woyna piątej koalicyi zapaliła się na stałym lądzie. Chwila ta zdawała się być dogodną do popierania dzielnie sprawy Hiszpanów. Gabinet Francuzki tak bardzo był o tem przekonany, iż miał tyle śmiłości, że pokazał się w tej wojnie bez odciążenia ani jednego żołnierza od woyska Hiszpańskiego, w iak z gwardya Cesarzą. Tym sposobem nadzieje Anglii zawiedzione zostały. Wszakże była to naydogodniejsza pora do

wzięcia góry w Hiszpanii. Lord Wellington przybył do Lizbony. Xąż Dalmacyi znalazł się w Oporto, widział niepodobieństwo walezenia z 16,000 ludzi przeciw 24,000 Anglików, przeciw rokoszowi Portugalczyków i kuciom rokoszanów Hiszpańskich; ponieważ wojska Francuzkie bez kierunku poddzielane w Hiszpanii, nie korzystały z swej karności i doświadczenia i nie potknijąc się, stały nieczynne. Portugalia opuszczona więc została bez stoczenia bitwy, lubo co do liczby wojska wielka zachodziła różnica. Europa oczekiwała, iż Anglię pokażą się na ow czas z chwałą i niekaszającą postawą na placu lądowej wojny. Rozumiano, iż 30,000 nowego wojska przybędzie z Anglii, złączy się z wojskiem Wellingtona, co wyniesie do 60,000 wojska, które mniemano, że Anglii na ow czas wystawie może. Połączone zaś to wojsko z szczątkami Portugalckich i Hiszpańskich rokoszanów, i utrzymywane złotem Meksyku i Peru, wyślawiałoby wcale przeważając się. Lecz Anglii wierna swiemu systematowi, nie posłała żadnych posłków Lordowi Wellington. Ten zaś przez nierozważne działania i w zupełnej niewiedomości o siłach swojego przeciwnika, zalewo uszedł zupełnego zniszczenia po bitwie przy Talawera, że utracił swe lazarety i powrócił do Lizbony, dla utworzenia na nowo swiego wojska. Półowa wojska Hiszpańskiego, która z nim walczyła, opuściła również śpieszno Hiszpanię, tak tam bez zastanowienia się przybyła. W tymże czasie zginęło 30,000 innych Anglików w bagnach Walcherskich. Tak więc w drugiej tej epoce wojny Hiszpańskiej ukali Anglię statecznie tego wszystkiego, coby ich na jakowe niebezpieczeństwo narazić mogło, podniecając jedynie lud do wojny domowej. Jeżeli kiedy ponisli jakową klęskę, to

tylko przez lekkomyślność i sromotną niewiedomość wojny lądowej. W krótkim potem Sewilla i Andaluzya wyrwane zostały Hiszpancom; i owa junta, tak drogi sprzymierzeniec Króla Angielskiego, niekiedy musiała do warowni Kadykskich; straszny Jenerał Wellington nie zrobił ani kroku do ich wsparcia lub posilkowania Sewilli ostatniej nadziei rokoszanów.

*Epoka III.* W trzeciej tej epoce wojny Hiszpańskiej, gdy ląd uspokojony został pokojem Wiedeńskim, każdy rozsądny człowiek i przyjaciel ludzki oczekiwał, że ponieważ Anglii nie umiała korzystać z wojny piętej koalicji, i nie znając potężną rzecz, posłała 30,000 wojska, aby w bagnach Walchera wyginęło, zamiast użyć go do wsparcia Francuzów z Hiszpanii, pozna nakoniec swój interes, cofnie wojska swoje z tego placu boju, ażeby nie ścierała dłużey na siebie winy przelewania krwi i podniecania okrucieństw, i że starać się będzie zaschować nieiako przez układy całość Hiszpanii, co byłoby dla niej wielką korzyścią. Lecz nieszczęściem Lord Wellesley widział w tym czasie do ministerium. Człowiek ten niewiedomy spraw Europejskich, sądząc jedynie o nich z zasad polityki, którą rządził się w Indyi względem Nabsów, nakłonił Króla do utrzymywania i do uznania rokoszanów, do zrobienia tego, czego Jenerał Moore nie potrafił przy całym siłach rokoszanów, a Lord Wellington, kiedy wojska Francuzkie znajdowały się w Wiedniu i Węgrzech. Rozumiano, iż przynajmniej teraz przysze Anglii znaczne wojsko do Portugalii, i że wsparta twierdzami Ciudad Rodrigo i Almeida, korzystać będzie z kłopotu Francuzów, które im te twierdze czyniły, i wyda im bitwę; lecz inaczej się stało. Wojsko Angielskie cokolwiek tylko w

debrato poliskow, i zamiast działania, prze-  
 stawało na zachęceniach i obietnicach, Ciudad-  
 Rodrigo zostało opisane: Romana i pułkowni-  
 cy Hiszpańscy sbiegli z głębi Estramadury i  
 ze łzami profili Lorda Wellington, aby polik-  
 kował waleczną załogę w Ciudad-Rodrigo.  
 Wszystko obiecywał, gdy szło o zamknięcie  
 w tej twierdzy 8000 ludzi; i gdy potrzeba  
 było działać, cofał swoje słowo, ale nie mo-  
 gąc się oprzeć naieganiom Hiszpańskich do-  
 wodzców, okazał na całej radzie list Króla  
 Angielskiego, zakazujący mu narażać swe wojska.  
 Ciudad-Rodrigo wzięte zostało, i 8000  
 najlepszego wojska Hiszpańskiego poszło w  
 niewolę. Na tę wiadomość, zapewniali Angli-  
 cy, iż nie stało się tak z Almeida, i w mówili  
 w Portugalczyków, że pozwolili się zam-  
 knąć w tej twierdzy. "Na coż się zda (mó-  
 wili Portugalczykowie) nasze zamknięcie w  
 Almeida, kiedy Francuzi mają ciężkie dzia-  
 ła? Jeżeli nie chcecie stoczyć bitwy, wysadź-  
 cie tę twierdzę na powietrze. Jeżeli chcecie  
 ją polikować, czemuż nie daliście przykładu  
 na Ciudad-Rodrigo.," "Przypadek jest tu wca-  
 le różny (rzecze Lord Wellington) miałem  
 przeciwne rozkazy względem Hiszpanii, ale  
 nie mam ich względem Portugalii. Nadto w  
 równinach Ciudad-Rodrigo nie mogłem się  
 wdawać w bitwę z pięć razy liczniejszą i  
 lepszą od mojej jazdą; ale Almeida znajduje  
 się pomiędzy górami. Jak tylko oblegną ją i  
 utrudzą się Francuzi, oswobodzę ją natych-  
 miast.," "Pozwolili się więc Portugalczykowie  
 zamknąć. Jenerał Craufurd dozwolił przez  
 najgłupszy obrot zniszczyć cały pułk z swej  
 dywizyi. Przekop otworzony przed Almeida  
 został, Anglicy widzieli idący do niego ogień.  
 Portugalczykowie udali się do Lorda Welling-  
 ton, i żądali, aby dotrzymał słowa i oswobo-  
 dził Almeida. "Nie mogę nie uczynić (od-

powiedział) przeciwne mam rozkazy.," W  
 kilka dni Almeida wzięta została. Mówią,  
 iż jeden z Portugalskich jenerałów rzekł z tej  
 okazji do niego: "Jeżeli nas nie możecie bro-  
 nić, dla czegoż nas podbudzacie do boju, i wy-  
 stawiacie na zniszczenie i rozlew krwi nieszczę-  
 śliwą naszą ocyzrenę? Jeżeli macie siły,  
 stoczyć bitwę; jeżeli jesteście słabymi i nie mo-  
 żeście więcej sił ściągnąć, cofajcie się i pe-  
 zwolicie nam się utożyć z zwycięzcami.," Zamiast  
 odpowiedzi Lord Wellington rozkazał  
 zabębnić na cofanie się, i przez nieznaną u po-  
 lerownych narodów barbarzyństwo, rozkazał  
 zburzyć wszystkie młyny, chałupy i budynki,  
 i wszystko na około spalić, ażeby pułta prze-  
 strzeń przedzielała oba wojska. Tak szpetny  
 postępek niestychany jest w dziejach terrazniey-  
 szych; Turcy tylko i Tatarzy podobnie postę-  
 pują! Gdyby mocarstwa Europejskie przyję-  
 ły takowy sposób postępowania, wszystko  
 na statym lądzie byłoby zniszczone; prowincye  
 Pruskie i Austryackie byłyby pułte, wszy-  
 stko byłoby w nich spalone i spustoszone.  
 Francuzi, Prusacy, Austryacy i Rosyjanie ni-  
 gdy tak niezgodziwie nie postępowali w krajach  
 nieprzyjacielskich. Jakże wymowić jenerała,  
 który w przyjacielskim kraju, którego mieni  
 się być protektorem, w którym wszystko po-  
 winno być dla niego świętem, jak w włas-  
 nym, nie może go obronić, pali go, niszczy  
 i pustoszy? Jest to zwyczaj narodu, dla któ-  
 rego nie ma nic świętego, i którego dzikość  
 czuła się wszędzie dale, gdzie tylko jego wła-  
 dza zasięga. Takim to sposobem zabiłi Ang-  
 licy w Indyi tysiące Indyanow, zabierali przez  
 zdradę kraje Xiążętom, których potem wy-  
 truli, zabierali prywatną własność, &c. Jaka  
 różnica między postępowaniem Francyi i An-  
 glii! Wszędzie, gdzie Francya przewodziła  
 czy, przeważała uczucia szlachetne i wspaniałe

le. W prowincyách, których Francuzi sta-  
li się panami, majątki, posiadłości prywatne,  
składy kupieckie zostały się przy właścicielach.  
Rzeczy tylko do Monarchy należące zabierają.  
Sklepy, sklepy, &c. są otwarte, iak po czas  
zupelnego pokoju. Gdyby Anglija miała na  
lądzie taki wpływ iak Francya, pozabierałaby  
towary i własność prywatną; zwróciłaby  
czasy dawnego barbarzyństwa, zrobiłaby lud-  
zi niewolnikami, prowadziłaby za sobą i o-  
kładałaby kajdanami familie. Gdy Francya  
stanie się panią morza, ustawy iey tebnęć bę-  
dą wspaniałością iey charakteru. Wolność za-  
sad morskich będzie iaka sama, iak lądowych.  
Kupcy nie będą jeńcami; matkow e nie będą  
nieprysiężni, jeżeli nie są uzbroionemi; każ-  
dy okręt będzie pod swoją banderą bezpiecz-  
ny. — Zakończmy więc, że za pierwszą wy-  
prawą mogli Angliey stać się użytecznymi Hisz-  
panom, ale przez swoją nie ręczność i samo-  
istność bynajmniej im nie pomogli; że w dru-  
giej nie wiedzieli co czynić mieli, a przeko-  
nawszy się o nierównej walce, opuścili nie-  
licnościwie swych sprzymierzyńców; że w trze-  
ciej rozpuszczali tylko paszkwile, potwarze  
i podniecali ogień wojny domowej; że nako-  
niec nie mają żadnego uszanowania dla prawa  
narodow; że dla nich nie ma nic świętego; że  
gdyby na lądzie tak byli mocnymi, iak są nie-  
zręcznymi i gdyby choć cież potęgę Francuz-  
kiej mieli, ład nosiłby kajdany, któremi ob-  
ciążonemi są nieszczęśliwi: Indyanie. Prawo  
narodow i łagodność kodexu lądowego są dzie-  
łem Francyi, a barbarzyństwo ko exu mor-  
skiego jest skutkiem przewagi Angielskiej na  
morzu. „

Z Londynu d. 18. Września.

(Przez Francją.)

Rząd nasz odebrał listy od Lorda Wel-  
lington pod d. 18 Sierpnia z Celerik. Mar-  
szalek Massena oczekuje ieszcze, iak mówią,

na posłiki. Lord Wellington posłał do Ka-  
dyxu o 4000 wojska w posłiku, które co-  
dziennie są oczekiwane. Wyszedł niedawno z  
Spithead przewozowe statki z wojskiem, za  
którymi więcej ieszcze ich płynię, pomnożą  
znacznie [wojsko Wellingtona. Portugalia  
wystawia dla wojska z moene bardzo do o-  
brony stanowiska, to jest równię Gwarda  
(teraźnieysze Wellingtona stanowisko) przy  
Abrantes i przy Sanharem.

Listy z Teneriffy donoszą, iż do tam-  
tejszego portu przybyło 2000 jeńców z Ka-  
dyxu.

Króć Brazylii [ustanie przyprowadzić ile  
możności do kwitającego stanu tak bardzo od  
natury ubogacony swoy kraj. Zawiera także  
traktat handlowy z Ameryką.

Ostatnie doniesienia z Kadyxu dochodzą  
do 8 Sierpnia. Regencya iak tylko dowie-  
działa się, iż prowincya Karakas ogłosiła się  
niepodległą, zakazała wszelkiego z nią zwięz-  
ku poki nie powroci na łono matczyńskiego  
kraju.

Deputowani z Karakas, którzy nie daw-  
no tu przy byli i u Margrabi Wellesley kilka  
audyencyj mieli, opatrzeni są sęczeniami do  
pojednania się za pośrednictwem rządu Angiel-  
skiego z regencyą Kadyxką, i zapewniali, że  
nieochoybnie przyydzie do zgody.

Mówią, iż P. Pinckney, tuteyszy Ame-  
rykański poseł, udzielił pod czas naradzenia  
Margrabi Wellesley treść listu, który odebrał  
niedawno od Jenerała Armstrong z Paryża.  
Cesarz Francuzow oświadczyć miał, iż na-  
grodzi wartość skonfiskowanego ładunku na  
Amerykańskich okrętach w portach Francuz-  
kich, Hollenderskich, Neapolitańskich i Hisz-  
pańskich, i zniży wchodne cło, iak było przed  
wojną, jeżeli Anglija cofnie gabinetowe swo-  
je rozkazy, znieść blokadę i wszystkie ogra-

nizzenia względem handlu odwoła. Lord Wellesley miał na to odpowiedzieć: iż gabinete- we rozkazy ust ną, skoro ich przyezyna upadnie; co zaś do wywozu towarow, te mogą być przez umowę oznaczone, ale nigdy Anglii nieodstąpi prawa blokady.

Zgromadzenie Stanow Hiszpańskich na wyspę Leon oznaczone jest na d. 15 Września.

Dowiadujemy się, iż podług umowy z rządem Francuzkim wkrótce odchodzi regularnie poczta z Anglii do jednego z portow Francuzkich.

Liniowe Hiszpańskie okręty, wyląwszy dwa, odestane z Kadyx do Minorki zostały. Admirał Keats donosi teraz, iż i te do Port Mahon odestały.

Wojsko w Katalonii zrobił znówu Jenerał Odonel czynnem. Pod d. 22 Lipca powstała regencya z Tarragona raport, którego treść następująca:

Wojsko nieprzyjaciela w Aragonii wynosi 12,000 piechoty i 1000 jazdy. Stoi zawsze na obu brzegach Ebro na wystrzał z działa od twierdzy Tortosa. D. 13 uderzył nieprzyjaciel na wojska nasze pod Jenerałem brygady Nawarro; bity się przez 4 godziny, ale nakoniec przymuszone zostały cofnąć się do Kadyxu. Pułk Amerykański, który był bagnietem atakowany, szczególnie się popisał. — H. abis Attache, który misjonowany został rządcą twierdzy Tortosa, przybył tam i po wykonaniu przysięgi obiał d. 19 dowodztwo. Nadeszła w tymże czasie żywność dla twierdzy. — Na wiadomość, iż nieprzyjaciel posłał znaczną ilość żywności do Barcelony, rozkazano iwszej i drugiej dywizyi piechoty, które 6500 ludzi wynoszą, i pierwszej dywizyi jazdy, w liczbie 700 koni, tudzież 2500 zbrojnych chłopow poyść do okolicy Granelle i uderzyć na nieprzyjaciela. Jenerał

Macedoni zastąpił w 1000 do 1200 piechoty, 90 koniay i artylerji przewoz żywności. Wojska nasze atakowane były przy Granelles od 8000 piechoty, jazdę nieprzyjacielską i 3 działa. Transport doszedł jednak w czasie walki pod zastoną 400 ludzi do Barcelony. Chłopi, którzy z nadzwyczajną odwagą walczyli, nie dopełnili jednak zupełnie danej im instrukcyi, bo gdyby pod czas rozprawy byli na transport uderzyli, byłby przynajmniej większą jego część zabrali. Ustaliczmy 120 do 140 ludzi w zabitych i 400 w ranionych. „

Pisma nasze ogłosiły następujący list do jednego z naszych kupcow pod d. 18 Sierpnia z Lizbony pisany:

„P. Stuart, nasz minister przy rządzie tutejszym, nie przyjął urzędu, na który powołana go regencya. Papierowe pieniądze nie stoją dziś tylko 28 sz. Wojsko rokossanow jest w poruszeniu i co chwila oczekujemy wiadomości o potyczce między dwiema ich dywizyami i Francuzami. Z katem przyszłego miesiąca zaczyna się dziesiąta pora. „

Podług prywatnego doniesienia jednego oficera ształu przy wojsku Lorda Wellingtona lista jego składa się: Wojsko Angielskie piechota i jazda wynosi 27,000 ludzi. Portugalska liniowa piechota 20,000, jazda 4000. Artylerya jest szczególnie liczna; Lord Wellington ma bowiem teraz przeszło 2000 dział i haubic, a w odwodzie znajdują się 100 dział we wszystko dobrze opatrzonych przy Abrantes. Główna kwatera Angielska znajduje się jeszcze d. 22 Sierpnia w Celeriko.

Z Halifax donoszą pod d. 31 Lipca: — „Okręt pływacy z zachodniej Indyi napotkał Szwedzki okręt, który płynął z Portu Princes w St. Domingo i dowiedział się od niego, że czynione są układy o pokoy między Chrystofem i Petionem.

## GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 3. PAŹDZIERNIKA 1810.

W dniu 29 Września Szkoła Główna z wszystkimi Szkołami w Okręgu Miasta rozpoczynaąc bieg roczny Nauk, zaszczęła od Nabieżenia o Duchu S. w Kościele Akademickim S. Anny; stamtąd udawszy się na Amfiteatr Kolegium Nowodworskiego w przytomności J.W. Jenerala Kommanderującego i innych zgromadzonych Gości czytał W. Radwanicki, Dyrektor Wydziału Nauk Filozoficznych rozprawę, o sławności wewnętrznej Kraju między Odrą, Karpatami, Dniestrem, Morsem Czarnem, Dnieprem, Dzwina i Morzem Bałtyckim zaiętego.

*Minister Skarbu.*

Na mocy prawa o stęgu przez Sejm uchwalonego, podaje do wiadomości komu o tym wiedzieć należy, a nayszczególniej tak drukującym w Krakowie lub innych miastach Xięstwa Warszawskiego, jako i sprowadzającym z zagranicy tak dla Chrześcian, jako i Żydów kalendarze, książki żydowskie, iż nikomu onych w całym Xięstwie Warszawskim przedać, ani używać nie jest wolno bez wyświadczenia na nich stępla królowego; w przeciwnym albowiem razie przedający bez stępla, gdy od kogokolwiek doniesionym będzie, za

niedopełnienie rozkazu, od każdej sztuki powyżej wyszczególnionych, zapłaci po talerow dwadzieścia, Nro 20, z których jedna połowa delatorowi, a druga na Skarb przeznaczoną zostanie.

Żydzi, (których rok zaczyna się w miesiącu Wrześniu r. b.) iże i już wprowadzili dla siebie nowe Kalendarze, jako i książki żydowskie, pod tą samą karą używać ich, ani przedawać nie powinni, bez wyświadczenia stępla Polskiego i opłatą od każdej po groszy Polskich ośm. — Wszystkie zaś stare książki w przeciagu najdalej ośmiu tygodni od daty niniejszego obwieszczenia znieść powinni do zastępowania, jako to: w Departamencie Krakowskim do Krakowa, w Lubelskim do Lublina, w Radomskim do Radomia, w Siedleckim do Siedlec, za opłatą tylko taką, jaka stęplarzom z ugody wypadnie.

Tym końcem każdemu Departamentowi po dwa stęple na groszy Polskich ośm różniące się od siebie, z których mniejszy do kalendarzy Chrześcian, a większy do książek żydowskich, przestaniem będą z biora jenerałnego Stępla. — Aby więc odtąd nikt się nie składał niewiedomością tego ostrzeżenia, niniejsze Urządzenie do publicznych podaje się

Gazet, i trzy razy w nich przemówione będzie, jako też dla niestrzymujących Gazet, po rogach prywatnych ulic przyklejone zostaną. — Dan w Warszawie d. 31 Sierpnia 1810 r. ku.

(Pod.) J. Węzłowski, Min. Skarbu.

J. Czyżawski, S. J. M. S.

Z Warszawy d. 29. Września.

10. Xżę Naczelną Dowodzący wojsk Polskich powrócił wczoraj po południu z obłędzki stanowisk wojskowych w 4 departamentach nowo przyłączonych.

JJWW. Grzymała i Rembowski, Pełnomocni Kommissarze Nayaś. Pana, wyjechali w tych dniach do Lwowa.

Z Wenecyi d. 4. Września.

Flotylla, która d. 27 Sierpnia wyszła z naszego portu, składa się z fregaty o 36 działach, 3 korwet i innych pomniejszych zbrojonych statków, razem z 9 żagli. Krąży ona między Malamocco i Chioza, i przeznaczona jest do odpedzenia Anglików z wód naszych.

Z Smirny d. 27. Lipca.

W Azjatyckiej i Europejskiej Turcyi jest bezprzykładowy zapal w zbieraniu się do wojny. Bogaci właściciele ziem dostawiają ochotczo więcej zbrojnych ludzi do baszow prowincjonalnych, niżeli są obowiązani. Wielu z nich idą nawet sami w pole. Cyper, Kaudya i wszystkie wyspy Archipelagu posiada liczne kontyngensa do Konstantynopola. Postanowienie W. Sultana udania się osobliwie do wojska sprawiło ten zapal. Z Egiptu oczekiwany jest piękny korpus Marabukow (konnicy) w Konstantynopolu, który tamtejsi bejowie wystawili. Na flocie Turckiej na czarnem morzu znajduje się wiele Angielskich oficerow.

Z Frankfortu d. 14 Września.

Dziś rano wyjechał stad Jenerał Hrabia Camrpus z resztą osobami należącemi do głów-

ney kwatery Francuskiej, wyjąwszy kommissarza ordonatora i jeneralnego płatnika, do Hanoweru, ukończywszy szczęśliwie zaminę królów.

Xżę Valmy, Marszałek Kellerman przyjechał do naszego miasta.

Państwo Johannisberg w Reingau jeszcze nie jest sprzedane, i każdego czasu jest do sprzedania.

Pełnomocnik W. Xcia Wireburst'ego, Baron Rabenau, i pełnomocnik Bawarski, Baron Reebberg, wyjechali stad, gdy Jenerał Hrabia Camrpus, naczelnik głównego sztabu Francuskiego, oddał pierwszemu kawal Bawarskiego kraju, a ostatniemu Saleburg i Inwie tel.

Od brzegow Menu d. 14. Września.

Na dawno donosily dzienniki Paryskie, iż Cesarz Napoleon odwiedził wielką sycową fabrykę P. Oerkampf w Jony, przez którą ten dorobił się majątku 15 do 16 milionow. Wspomniany P. Oerkampf jest rodem z miasta Wailingen w królestwie Wirtemberskim.

Miasto Paryż ma teraz 7 godzin drogi obwodu, a dwie szerokości; zawiera w sobie 37.000 domow, 1095 ulic, 18 mostow, 29 teatrów, 2000 trafikierow, 3000 kawarań, i t. d.

Od brzegow Odry d. 19. Września.

Hrabia Gottorp (Gustaw Adolf) przejechał do Rosyi w noey d. 15 przez Królewiec, gdzie tylko tak długo zabawił, póki koni nie-rzeczprężono. Małżonka jego udała się tymczasowo do Darmstadt.

Z Panczowoy d. 13. Września.

Listy z Bukaresztu donoszą, iż w środku przeszłego miesiąca przybrły wojsku Rosyjskiemu na Włoczekzyzję nowe pułki, z których Naczelną jenerał Kamiński znaczny częśc do siebie ściagnął, i jeden z nich oddał Jenerałowi Cukerow do Kraina posłał.

Wysłany niedawno przez Trawnickiego baszę piętnastotyśnaczny korpus Turckiego wojska, zrobiwszy znaczne koło pokazał się z zadziwieniem Serwiewskich dowodzców w okolicach Gruszewy i Nowi Łsar, gdzie wielkie czyni spustoszenia. Pościągano przeto z największym pospiechem zewsząd wojska i mieszkańcy tamtejsi uchwycili oręż. Turcy spalili tam 7 do 10 wsi, a mieszkańców częścią wycieli, częścią w niewolę zabrali. Cała Serwilia ogłębiona teraz jest z męczyzo: ktokolwiek potrafi tylko bró dzwignę wypędzony został przez zwierzchności do wojska w pole. Gdzie niegdzie widzę tylko kałki, niektórych kupców i rzemieślników, których uznano za potrzebne zostawć w domach.

W tej chwili dowiadujemy się, iż W. Sułtan opuścił Konstantynopol i przybył do Adrianopola. Otacza go pismaście tyśaczna gwardya.

W nocy z 30 Września na 1 Października roku bieżącego W. Michał Gozdawa Lebowski po 13 dniowej na żołąciewą gorączkę chorobie zakończył w Krakowie życie w 62

roku swego wieku, zostawiając niestulany żal kochającej go Małżonki, Justyny z Ciepłowiskich, czterech przywiązanych synów i trzech córek, krewnych, przyjaciół i tych wszystkich, którym był znany. Kray utracił w nim dobrego Obywatela: wszystkich czterech synów oddał na usługi oyczyzny; trzech znalazł się w wojsku, a czwarty sprawuje urząd Podprefekta. Czula i przywiązana zawsze Małżonka, nieodłączna aż do zgonu iego towarzyszyła, opłaknie stratę najlepszego Małżonka; dzieci tracą w nim troskliwego, przykładnego i dobrego ojca; krewni przywiązanego do siebie; przyjaciele otwartego i wylanego przyjaciela; służący i poddani sprawiedliwego i dobrego Pana, a ubóstwo dobrodzieja.

Dnia 1 i 2 Października 1810.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Kleparzu sprzedawanych.

W bankocell:	Przednie. Srednie. Polednie		
	Ztp. gr.	Ztp. gr.	Ztp. gr.
Korzee Pszenicy	90	84	80
— Zyta	68	66	60
— Jęczmienia	44	49	38
— Grochu	48	46	44
— Owsa	30	28	—
— Jaziel	128	120	112
— Rzepaku	84	80	—

## DONIESIENIA.

Rada Szkoły Główney Krakowskiej ogłasza, iż Katedra Literatury Polskiej, Łacińskiej i Francuzkiej w tuteysze Szkole Główney z pensya 6,000 zł. p. l. wakuje; ktoby się chce być Profesorem tej Katedry, stosownie do warunk w już ogłoszonych przez Gazety, ma się zgłosić w przeciągu sześciu tygodni do tuteyszej Szkoły Główney. Oczem so nicenia Rady Szkoły Główney mam honor uwzględnić. W Krakowie d. 21 Września 1810 r.

X. Felix Jaroński, S. T. D. P. F. Z. S.

W Urzędzie Polieyi Drekowej znajduje się znalezione pugillares z 360 złotych ryńskich i żyteczką z tem dodatkiem, aby prawy właściciel takowych do tuteyszego Urzędu w przeciążnym czasie się zgłosił. W Krakowie d. 2 Września 1810.

Mieroszewski.

Na mocy zrobney przez Cesarstwo Austryańskie i Królowstwo Saska, Miałto tuteysze i Administracya Salinarna organizująca nadworna konmisya w Wiedniu postanowiona uchwalały aby być miasta tuteyszego Wieliczki Cioprawe, którego się arrendowny kontrakt z starannym Października r. b. kończy, znowo na jeden rok, to jest od 30 Listopada 1810. do ostatniego Października 1811. najwięcej działacemu przez publiczną licytacyą, w przytomności burzardych tuteyszych pełnomocnych kommisarzy z dzierżawicze. — Przeto Magistrat Mniieypalnego Miasta Wieliczki tę licytacyą na dzień 11 Października r. b. na godzinę 9ą ranną

ninieyszem z tem ostrzeżeniem wypisnie; aby się arendować sobie tę real'n s'ć a czący, na rzeszonym dniu i godzinie w tuteyszym Selinarnym z mku, u wyżej wspomnianych oburządowych pelsomonych kommisarzy znajdowali i w przyzwoite wadium, to jest w kwotę 623 zł. ryń. w biletach Wiedeńskich zspatrzyli, gdzie im k ndyeye tej licytacyi og oszczone będą, o których się p mimo tego w tuteyszej kancelaryi każdego czasu zainformować mogą.

*Włodek Prezydent.*  
Z Rady Magistratu Muięczalnego Miasta Wieliczki d 18 Września 1810.  
*Lewicki Assessor.*

Prefekt Departamentu Krakowskiego, w celu ustanowienia Burmistrzow, Woytow w miastach i miasteczkach tego Departamentu, wzywa chcących takowe otrzymać urzędy, aby proźby swe zaswadeczeniami legalnemi opatrzone, do tyczących się Poliprefektow do dnia 13 Paździesnika r. b. podwali, albowiem po uplytlanym tym terminie przyjętami więcej nie będą. W Krakowie dnia 18 Września 1810 roku.

*Wodzicki, Z. P.*  
*Wronski, S. J.*

Gdy do Selin Wielickich znaczna ilość owsa i siana i łoiu potrzebna jest, ninieyszym do publiczney podaie się wiadomości, iż ktoby miał chęć dostawienia jednego lub więcej wspomnianych artykułow; ma wyrazić cenę, za jaką, i czas, w którym dostawic chce zgłosić się do W. Administrat'ra Zup siołych Wielickich głównie z adreśną: *W okolicznościach dostawienia owsa, siana, łoiu, asydale* do 22go Października r. b. na którym dniu w Administracyi teyże publiczna licytacya odbywać się będzie, Caęc mający licytowania, opatrzą się w należyte wadium, które od każdego Licytanta przed rozpoczęciem licytacyi złożone bydź ma.

Z-Prefektury Departamentu Krakowskiego d. 19 Września 1810 roku.  
*Wronski, S. J.*

Jak tylko Staasiław Dorynek rodem z Filipowie Krzeszowickiego państwa w roku 1798 do wojska Austryackego, regimentu Wirtemberga wydanym został, tak do dziś dnia żona jego Katarzyna żadney o nim nie ma wiadomości. Duzo iey na tem zależy bydź pewną czy jeszcze żyje i gdzie się obraca? Zaklina go więc, aby powracać do niej, albo przynajmniej uwiadomić ją o życiu swoim, równie na Boga prosi każdego, ktoby o iego śnierci dowiednie wiedział, aby o tem zwiachność miejscowa państwa Krzeszowie chęiał zawiadomić.

Dat. w Krzeszowicach dnia 27 Sierpnia 1810.

*Trybunał Cywilney Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego*

Po wysuheniu wniosku Ur. Prokuratora Królewskiego, wszystkim interessowanym wiadomo czyni, iż expedyce bywszego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego, które dla rozwiazanego urzędow ni Komornikow, stronom przyzwoitym doręczone być nie mogły Ur. Pisarsz wi Trybunał tego Syktowskiemu oddane zostały, do którego pu odebrane tychże, strony interessowane zgosić się mają i takowe za opłaceniem Stępla i Taxy odebrać będą mogły. W Krakowie d. 13 Września 1810 roku.

*Jozef Nikorowicz.*  
*Matakiewicz.*

Ninieyszym niżej wyrażony ma honor wiadomić Przeswietną Publiczność, iż w ogrodzie Kościelnickim znajduje się znaczna ilość drzewek owocowych szczepionych i inokulizowanych, w różnych i dobrych gatunkach, w każdym czacie na sprzedaż, mianowicie jabłonie wysokie po 1 zł. pol. kartowate 24 gr. Grusarki wysokie po 1 zł. 6 gr. kartowate po 1 zł. pol. Wiśnie i śliwki po 15 gr. Tudzież akazyze białe po 24 gr. a kasztany i topole różne po 15 gr. W zapłacie zł. ryń. zwzłote Polskie teraz przyjmowane będą bez wydawiania.

*Ferdynand Schäffer, Ogrodnik.*